

# Eucharystia = Ciało Pańskie

Kościół w Polsce zelektryzowała niedawno wiadomość. Oto w zwykłym kościele, w parafii, w której odsetek wiernych praktykujących niedzielną Mszę Świętą jest stosunkowo niewielki dzieje się coś niezwykłego:



zwykła konsekrowana hostia zostaje naznaczona krwawym śladem, który okazuje się być fragmentem mięśnia ludzkiego serca podczas agonii. Sytuacja bliźniaczo podobna do wydarzenia, które miało miejsce w Sokółce kilka lat temu. Czy to cud? Póki co sytuację bada Stolica Apostolska. W całej historii Kościoła udokumentowano 133 przypadki takiego zjawiska. Każdy z tych cudów jest inny: inny kraj, inna parafia, inni ludzie. Większość ludzi zwraca uwagę na pozytywny wymiar cudu: Bóg daje nam namacalny dowód, że w małym białym kawałku chleba jest prawdziwie Chrystus? umęczony i cierpiący. Ma to też być niejako odpowiedź na prośbę uczniów: Panie, dodaj nam wiary! (Łk 17,5).

Jest jednak jeszcze jeden wymiar cudu, niestety negatywny. Prawie każda z konsekrowanych hostii naznaczona krwawymi śladami upadła wcześniej na ziemię. Stąd też może nasuwać się wniosek, że te cuda mają nam też przypomnieć o szacunku, jaki powinniśmy mieć wobec Chleba Eucharystycznego.

W ostatnim czasie miało miejsce jeszcze jedno wydarzenie: w pewnej parafii w Jaśle gimnazjaliści sprofanowali Ciało Pańskie. Pokazuje to jak bardzo niska jest świadomość eucharystyczna niektórych ludzi. Dlatego chciałbym postawić dzisiaj pytanie: CZY WIEM, ŻE W CHLEBIE EUCHARYSTYCZNYM JEST JEZUS? Albo raczej: czy wiem, że Chleb Eucharystyczny jest Jezusem? Jeśli tak, to już połowa sukcesu. Teraz ta trudniejsza część zadania: jakim szacunkiem obdarzam Chrystusa? Szacunek wobec Ciała Pańskiego to nie tylko

przyklęknięcie przed tabernakulum. Chodzi o szczegóły: jak przyklękam? Często widać, jak niektórzy przechodząc przed Najświętszym Sakramentem wykonują niedbały przysiad, który ma być imitacją ukłęknięcia. Szacunek wyraża się we właściwej postawie przyjmowania Pana Jezusa do swojego serca: przyklęknięcie albo skłon głowy przed komunią i uwielbienie Pana Jezusa, kiedy już zjednoczymy się z Nim.

Kolejną rzeczą, może nieco techniczną, ale z całą pewnością ważną i pomocną jest sposób przystępowania do Komunii. W naszej diecezji można przyjmować Komunię na rękę i do ust. Przyjmując Ciało Pańskie na rękę należy pamiętać, że spożywamy Je wobec kapłana, a nie w drodze do ławki. Przyjmując z kolei do ust warto podejść do kapłana czy szafarza blisko, aby uniknąć ryzyka, że Ciało Pańskie udanie.

W dzisiejszej Ewangelii Jezus obiecuje, że pošle Ducha Świętego. W istocie posłał nam Tego, który ożywia naszą wiarę. Módlmy się do Parakleta, aby pomógł nam dostrzegać okiem wiary to, co nie jest widoczne gołym okiem.

**Ks. Michał**